

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.  
 Reklamae otwarte wolne od opłaty.  
 Telefon Redakcyj Nr. 88.

Prenumerata			
zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie	32 K.	rocznie	24 K.
kwartalnie	8 K.	kwartalnie	6 K.
półrocznie	16 K.	półrocznie	12 K.
miesięcznie	2 K. 70 h.	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.  
 „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.  
 „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
 Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.  
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raekowski) 38 Rue de Varenne.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia)	12 K
kwartalnie (od 1 lipca do 30 września)	6 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 K

Zamiejscowa:

półrocznie	16 K — h
kwartalnie	8 K — h
miesięcznie	2 K 70 h

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik naukowy literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; kwartalni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

kwartalni	1 K 50 h
miesięczni	— K 60 h

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 K
półrocznie	4 K
kwartalnie	2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym pismem odręcznym z dnia 14 czerwca b. r. zamianować najniżej w przeciąg najbliższej sesji Rady państwa tajnego radę Alfreda ks. Windisch-Graetza, prezydentem, a tajnych radców Maksymiliana Egona ks. Fürstenberga i Aloizego ks. Schönburg-Hartensteina, wiceprezydentami Izby panów Rady państwa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym pismem odręcznym z dnia 14 czerwca b. r. nadać najniżej w zastosowaniu ustawy zasadniczej o Reprezentacji państwa z 21 grudnia 1867, względnie ustawy z 26 stycznia 1907 godność dziedzicznych członków Rady państwa: tajnemu radcy i podkomorzemu, właścicielowi dóbr Franciszkowi Józefowi ks. Auerspergowi; podkomorzemu, właścicielowi dóbr Henrykowi hr. Clam-Martinićowi; podkomorzemu, właścicielowi dóbr Fryderykowi bar. Dalbergowi; tajnemu radcy i podkomorzemu, generał-majorowi w stanie spoczynku, właścicielowi dóbr Hugonowi ks. Nikolsburg-Dietrichstein; podkomorzemu, pozasłużbowemu rotmistrzowi, właścicielowi dóbr Henrykowi br. Gudenusowi; tajnemu radcy i podkomorzemu, właścicielowi dóbr Antoniemu bar. Ludwigitstorfrowi; Swemu drugiemu W. Ochmistrowi, tajnemu radcy i podkomorzemu Alfredowi ks. Montenuovo; tajnemu radcy i podkomorzemu, właścicielowi dóbr Karolowi Erwinowi hr. Nostitz-Rieneckowi; tajnemu radcy i podkomorzemu, Namieśnikowi Galicyi dr. Andrzejowi hr. Po-

tockiemu; podkomorzemu, właścicielowi dóbr Franciszkowi Józefowi hr. Silva-Tarouca; właścicielowi dóbr Leopoldowi bar. Sternbach-Wenzlowi; posłowi na Sejm krajowy, właścicielowi dóbr Janowi Zdzisławowi hr. Tarnowskiemu; podkomorzemu, właścicielowi dóbr Konradowi hr. Ungnad-Weissenwolfowi i tajnemu radcy i podkomorzemu, pozasłużbowemu majorowi, właścicielowi dóbr Feliksowi hr. Lilie-Vetterowi; oraz powołać do Izby panów Rady państwa jako członków dożywnych: Członka Wydziału krajowego Karola Adameka; tajnego radę, Ministra rolnictwa Leopolda hr. Auersperga; tajnego radę, pozasłużbowego Ministra dr. Józefa Maryę Baernreithera; opata zakonu Augustynów w Alt-Brünn, Franciszka Salezego Bařine; tajnego radę, Prezydenta Ministrów dr. Maksymiliana Włodzimierza br. Becka; tajnego radę, Ministra spraw wewnętrznych dr. Ryszarda bar. Bienertha; przemysłowca Hermana Brassę; właściciela dóbr Władysława Czaykowskiego; Marszałka krajowego Ottona Detelę; Członka Wydziału krajowego, adwokata dr. Karola Eppingera; posła na Sejm krajowy i zastępcę Prezydenta Trybunału państwa dr. Karola Grabmayra; zwyczajnego profesora czeskiego Uniwersytetu w Pradze, dr. Jarosława Hlavę; tajnego radę, pozasłużbowego Ministra dr. Adama Jędrzejowicza; Marszałka krajowego dr. Teodora Kathreina; prezydenta Izby handlowej i przemysłowej w Wiedniu, Juliusza Kinka; tajnego radę, Ministra wyznań i oświaty dr. Gustawa Marcheta; posła na Sejm krajowy, właściciela dóbr dr. Ottona Mettala; zwyczajnego profesora Uniwersytetu w Krakowie, radę Dworu dr. Kazimierza Morawskiego; tajnego radę, pozasłużbowego Ministra dr. Leonarda

Piętaka; prezydenta Izby handlowej i przemysłowej w Pradze, Antoniego Rivnáča; prezydenta Rady zawiadowczej austriackiego północno-zachodniego Towarzystwa żeglugi parowej dr. Wiktora Russa; zwyczajnego profesora Uniwersytetu w Wiedniu, radę Dworu dr. Józefa br. Scheya; zwyczajnego profesora Uniwersytetu w Wiedniu, nadwornego kapelana, radę Dworu dr. Franciszka Schindlera; tajnego radę proboszcza klasztoru i opata regularnych kanoników laterańskich w Herzogenburgu, ks. Frigdiana Schmolka; posła na Sejm krajowy, właściciela dóbr dr. Fryderyka ks. Schwarzenberga; tajnego radę, posła na Sejm krajowy i pozasłużbowego szefa sekcyjnego Józefa br. Schwegla; tajnego radę i podkomorzego, właściciela dóbr Ernesta hr. Silva-Tarouca; Członka Wydziału krajowego, adwokata dr. Wacława Škardę; posła na Sejm krajowy i prezydenta krajowej Rady rolnej dla Moraw Alfreda Skenego i tajnego radę, posła na Sejm krajowy i właściciela dóbr Karola hr. Stürgkha.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 11 czerwca b. r. nadać najniżej w przeorowi konwentu Bonifratrów w Krakowie, O. Laetusowi Bernatowskiemu i posiadającemu tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu, prywatnemu docentowi i prymaryuszowi szpitala Cesarza Franciszka Józefa, dr. Aleksandrowi Bossowskiemu, krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 9 czerwca b. r. zamianować najniżej radców sądu krajowego: Włodzimierza Arga-

3)

### ELIZA ORZESZKOWA.

# O N I.

(Ze wspomnień 1863 roku).

I.  
(Ciąg dalszy).

Gospodarz domu spieszenie do przedpokoju wyszedł i po minutach kilku już spóźnionego gościa obecnym przedstawiał.  
 Po wielkiej sali, w rześmym świetle, wśród ciszy zupełnej i trzydziestu par oczu w jednym punkcie utkwnionych, rozległo się imię i nazwisko — Romualda Traugutta.  
 Jednocześnie, w głębi sali, prawie pod sufitem, zabrzmiał metaliczny, basowy dźwięk. Zegar z białą twarzą w czarnej obwódce, uderzać zaczął godzinę. Dziesięć z kolei dźwięków metalicznych, głębokich, płynęło górą, gdy dokoła stołu brzmiały nazwiska gości, z którymi gospodarz domu przybyłego najpóźniej zaznajamiał.  
 Przyczyna opóźnienia z łatwością wyjaśnioną została: jakiś prosty i pospolity wypadek w kilkumilowej podróży, po złych jeszcze drogach wiosennych.  
 Miał lat trzydzieści sześć i na wiek ten wyglądał, wzrost średni, budowę ciała więcej sprężystą i szczupłą niż silną, a w ruchach łatwych, pewnych siebie, w postawie wypro-

stawianej, coś, co przypominało typy wojskowe. Od pierwszego wejścia rzucała się w oczy głęboka czarność jego włosów, tak obfitych, że dwie ich fale, jedna nad drugą wznosiły się nad czołem sniadym, kształtnym, przetrzyętym od brwi aż prawie po włosy pionową linią głębokiej zmarszczki. Oczu nie łatwo było dostrzedz, bo okrywały je szkła okularów, lecz wśród owalu sniadącej twarzy uwagę zwracały usta bez uśmiechu, spokojne i poważne. Może ta powaga ust i ta zmarszczka na czole, przedczesna, sprawiały, że w powierzchowności tej uderzał przedewszystkiem wyraz myśli surowej, skupionej, mało mownej. Nie miękkiego, giętkiego, ugrzeczniejszego, nie z łatwością wylęgującego się na zewnątrz. Tylko myśl jakaś panująca, przegromna, nieustannie w milczeniu, w skupieniu pracująca, i pod jej pokładem jakiś tajemny upał uczuć, który na czole wypalił przedwczesną zmarszczkę i gorącym kolorytem powlekł milejącą twarz.  
 Znać było, że daleko chętniej mileżał, aniżeli mówił. Do rozmowy o rzeczach potocznych, która toczyła się w czasie wieczery, mieszał się rzadko i obojętnie, krótkimi słowy. W zamian, niepodobna było nie dostrzedz, że wzrokiem bada otaczające, świezo poznawane twarze. Może w duchu, gotującym się do spełnienia jednego z najdramatyczniejszych aktów, jakie przez duch człowieka spełnione być mogą, zapytywał o wartość i siłę tych swoich w dramacie współaktorów.  
 Cicho za odchodzącą służbą pozamykały się drzwi sali; wszyscy siedzieli w milczeniu dokoła długiego stołu, z którego zdjęte już były okrywające go wprzód naczynia.  
 Gospodarz domu w postawie stojącej przemawiał.  
 Mówił o tem, że niedawno jeszcze prze-

ciwny był rozpoczynającemu się w kraju ruchowi i powstrzymywał go usiłował, nie dlatego, aby mniej od kogokolwiek pragnął wolności i szczęścia kraju, ale, że pora nie zdawała mu się wybraną trafnie, ani siły dość przygotowanymi, ani szanse zwycięstwa równymi szansom klęski, która, jeżeli nastąpi, przyniesie następstwa wagi nieobliczalnej, najpewniej bardzo ciężkiej. Mniemał, że cierpliwe oczekiwanie na moment sposobny, na zbieg okoliczności dla walki pomyślny, na powiększenie sił i zasobów do niej, nie mniej jest warcie od rzucania się w walkę ze szlachetnym i choćby bohaterkim zapalem w sercu, lecz bez należytej orientacji w głowie, bez wagi w rękę i arytmetycznej tablicy przed oczyma.  
 — Czciocielem rozumu jestem i tych szkiełek mędrca, które wysmiewać ma prawo poezya, lecz których polityka z przed oczu usuwać nie powinna. Dlatego odradzałem, walczyłem z prądem, usuwałem się na stronę. Byłem Biały...  
 Przy słowach ostatnich podniósł głowę i śmiałym spojrzeniem spotkał się z niechętnymi, ironicznymi uśmiechami, które na kilka twarzy wystąpiły.  
 — Nie sam jeden w zgromadzeniu tem jestem, który tak myślał i nazwę tę nosił. Wszak znajdują się tu współmyślicy moi, nie prawdaż?  
 Wyżej jeszcze podniósł głowę, na odpowiedź czekał. Poważnie kilka głosów odpowiedziało:  
 — Tak.  
 Więc mówił dalej:  
 — Teraz uderzył już dzwon, wielki dzwon historyczny, i nie białym, ale czarnym byłby ten, ktoby na dźwięk jego głuchym pozostał. Istnieje coś, co gdy raz nad

powierzchnię ziemi wystąpi, zgładzone z niej być nie może. Tem czemś jest fakt. Fakt zbrojnej walki stał się. Znaczna część kraju w ogniu jej już stoi. Jakiegokolwiek niebezpieczeństwa czy niepodobiestwa mógłby dla niej i przez nią spostrzegać rozum, on również wskazuje, że przeciw niebezpieczeństwu i niepodobiestwu, przeciw hańbie także, która zuchwałych a niedołożnych okrywa, orężem ratunkowym może być tylko nasza jedność. Mądry syn domu ostrzega przed rozniecaniem ognia nieostrożnym i niewczesnym, lecz kiedy dom już gore, szalonym byłby, więcej: przeklętym byłby, gdyby nad nim nie roztoczył ramion czynnych, ratujących! — Przekonań człowieka godzina każda odmieniać nie może, ale w godzinie każdej inne być mogą obowiązki. Obowiązkami godziny, która wybiła w kraju naszym, są dla nas: jedność i ofiarność. W nich nadzieja... Bez nich zginiemy...  
 Wstrzymał się, z głową spuszczoną mileczał, myślał. Rumieńce na policzki, blaski gorące w oczu wstępować mu zaczynały.  
 — Są to przyczyny, dla których, gdy fakt stał się i godzina nowego obowiązku uderzyła, wstąpiłem do organizacji powstańczej tej poleskiej ziemi i na czele jej stanąłem. I od momentu, w którym rozum mój zatwierdził hasło: jedność i ofiarność! — siebie samego i wszystko co moje: dom, majątek, w potrzebie wolność i życie, siły rozumu, jakimi rozporządzam, i pragnienia serca najgorętsze z tych, których znałem kiedykolwiek, złożyłem na usługi sprawy.  
 (Ciąg dalszy nastąpi).











NADESLANE.

Ostrzeżenie.

Oświadczam, że nikomu weksli nie podpisywałem i że w ogóle żadnych weksli moich w obiegu nie ma. Gdyby więc pojawiły się, płacić nie będą.

Ludwik Cieński.

C. K. uprzyw.

Gal. akc. BANK HIPOTECZNY

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od 500 koron począwszy, za opłatą 4% odsetków. Na wkładki takie będą na żądanie wydawane książeczki. Kwoty do 2.000 kor. wypłaca Bank bez wypowiedzenia.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE: Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia. WŁOSKIE: L'Asino, Il Secolo XX. ROSSYJSKIE: Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz. ANGIELSKIE: Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassell's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set. Sokołowskiego Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Paszaj Hausmana 9.

Jako korzystną lokację kapitału polecamy 4% Obligacje funduszu propinacyjnego. 4% Pożyczkę krajową. 4% Pożyczkę m. Lwowa. Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien. Zlecenia z prowincji odwrotną procentą bez doliczenia prowizji.

Ogromna nędza. Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczbą 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

Kawiarnia „Wiedeńska”

znakomita kawa. Przyjechali do Lwowa. Dnia 17 czerwca 1907. Hotel George'a. PP. J. hr. Baworowski z Ostrowa, W. hr. Baworowski z Ostrowa, W. hr. Młodecki z Monasterzysk, J. hr. Korytowski z Płotyca, A. Sokołowski z Kijowa. Hotel Francuski. PP. L. Jawetz z Horodnicy, M. Stojowski z Miechłowiczek. Hotel Imperial. PP. A. N. Głogowski z Królestwa P., B. Suchestow z Drohobycza, Artur Huber z Wiednia. Grand Hotel. P. K. Jędrzejowicz z Rudnik.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns for 'płaca żądają walutą koron.', 'K h K h', and various financial entries under categories I, II, III, IV, V, A, B, C, D.

Table with columns for 'Koronowa waluta.', 'płaca żądają', and various financial entries under categories B, C, D.

Table with columns for 'Koronowa waluta.', 'płaca żądają', and various financial entries under categories E, F, G, H, J.

Table with columns for 'Koronowa waluta.', 'płaca żądają', and various financial entries under categories K, L, M, N, O.

EDZIEŃNIK URZĘDOWY.

Licytacje. L. cz. E. 1853/2 (66) (4794 3-3) Zawiadania się wszystkie strony interesowane, że dnia 28 czerwca 1907 o godzinie 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 6 tut. sądu relicytacja fizycznie niewydzielonej połowy realności miejskiej w Podwojewódzkiej pod whip. 37, 39 i 439 położonej, dawniej whp. 517 gm. kat. Staromiejskiej, obecnie zaś whp. 63 gm. kat. Podwojewódzka objętej, a własność dłużnika Salomona Hirschklauba stanowiących wraz z przynależnościami pod warunkami tus. prawomocną uchwałą z dnia 10 grudnia 1903 do E. 1852/2 (18) zatwierdzonemi a tus. prawomocną uchwałą z dnia 27 lutego 1905 do E. 1852/2 (46) sprostowanemi. Nieruchomość powyższa oceniona jest wraz z przynależnościami dla 3755 kor. 30 hal., a najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 1877 kor. 65 hal. Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i katastralny, protokoły ocenienia itp. dokumenta odnoszące się do powyższej realności może każdy przegladnąć w biurze Nr. 6 podczas godzin urzędowych. Prawa, w obec których relicytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie relicytacyjnym, Gazeta Lwowska Nr. 137 z dnia 18 czerwca 1907.

inaczej roszczenia tego rodzaju co do samejże nieruchomości nie mogłyby być potem ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w tusąd. okręgu i nie wskażą tut. sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w tusąd. okręgu zamieszkałego. Wierzyciele, na rzecz których prawa zastawu na sprzedaż się mającej realności zostały zabipotekowane w dniu wystawienia wyciągu tabularnego zawiadamiani będą do rąk kuratora adw. dr. Auerbacha z Podwojewódzysk. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Podwojewódzka, dnia 30 maja 1907. L. cz. E. 1030/6 (7) (4874) Na żądanie niel. Andrucha, Wasyła i Ofeksy Pików przez ojca Dańka Pika w Laszkach odbędzie się dnia 1 lipca 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 celem zniesienia współwłasności licytacyjna realności whl. 582 księgi gr. gm. Laszki. Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2430 kor.

Najniższa cena wynosi 1830 kor. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Radymno, dnia 10 maja 1907. L. cz. E. 2027/6 (7) (4894) Na żądanie Herscha Fewla Feuer, kupca w Bolechowie, odbędzie się dnia 25 czerwca 1907 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Bolechowie licytacja całej realności obj. wyk. hip. 1.431 i połowy realności obj. wyk. hip. 1.68 ks. gr. gm. kat. Witwica. Nieruchomości, mające być wystawione na licytację, są ocenione a to: a) cała realność lwh. 431 na 3360 kor., b) połowa realności lwh. 68 na 50 kor. Najniższa cena wynosi ad a) 2240 kor., ad b) 33 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć ku-

pienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bolechów, dnia 21 maja 1907. L. cz. E. 446/7 (1) (4906) Na żądanie Michała i Ewy Kopciów odbędzie się dnia 15 lipca 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacja realności whl. 46 ks. gr. gminy Cisow las. Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2357 kor.







**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym  
petitem 4 halerzy.

**Mundur** urzędnika politycznego VIII. rangi  
sprzedam, ul. Bonifratrów 1. 4. drugie piętro.

**4 13 pokoje** urządzone postępowo od lipca  
i później, ul. Bonifratrów (przecznica Hoffmana).

Poszukuje się kupna  
**STARYCH MEBLI** mahoniowych  
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń,  
Pasaż Hausmana 9, Lwów.

**Willa „Teofila“** w Brzechowicach do wynajęcia  
pokoje z kuchniami i bez kuchni po umiar-  
kowanych cenach. Blizsza wiadomość tamże.

**Józef Schuster** przeniósł swój znany skład  
kołder i materaców z ul. Kopernika na ul.  
Trzeciego Maja 5 pod firmą

**Schuster i Toczyski.**

Polecamy po dawnych cenach kołdry, mate-  
race, sienniki zwykle i sprężynowe, poduszki,  
poszewki, prześcieradła, kocyki wełniane i  
łotnie. Okazyjnie kupione kocyki jedwabne  
150/200 cm., w najpiękniejszych kolorach  
po kor. 6-50, 7-50 i 11-—. Własnego wy-  
robu kompletne sypialnie, salony i jadalnie.  
Największy wybór dywanów, chodników,  
portyer, firanek, kap na łóżka i materij  
meblowych. Wszystko po dawnych niskich  
cenach, póki zapas starczy. Lwów, ul. Trze-  
ciego Maja 1. 5, J. Schuster i K. Toczyski.

**KUDOWA** miejsce kąpielowe.

Pow. rej. Wrocław. Stacja kolejowa Kudowa lub Nachod 400 m. ponad  
poziomem morza. Sezon od 1 maja do października.

Źródła żelazisto-arsenowe przeciw chorobom serca, krwi, nerwów i kobiecym. Źródła li-  
towe przeciw reumatyzmowi, cierpieniom nerek i pęcherza, nowo wywiercone nadzw-  
yczaj wiele zawierające kwasu węglowego i tak obfite źródło, że ono samo może po-  
dostać największym zapotrzebowaniom. Naturalne kąpiele kwasorodowe i błotniste. Nowo  
wybudowany hotel kuracyjny, teatr i sale koncertowe, zakład dla wodnej, elektrycznej  
i świetlnej terapii. Instytut medyczno-mechaniczny. Wysyłka wód cały rok.  
Prospekty gratis przez biuro Rudolf Mosse, biuro podróży i Dyrekcję Zakładów.

**LOTERYA KARLSBADZKA**

2 ciągnięcia, 6164 wygranych

Główna wygrana

**100.000**

Korona w gotówce

Pierwsze ciągnięcie już 6 sierpnia 1907 r.

Cena losu 1 Korona

6 losów tylko 5 Koron 50 hal., 11 losów tylko 10 koron polecają  
kantory wym., trafiki i t. d.

Zlecenia pocztowe: Kantor wymiany Braci Eibenschütz w Krakowie.

**JUŻ WYSZEDŁ NOWY**

ważny od 1 maja 1907

**KURIER KOLEJOWY**

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

**Miastowe Biuro**  
c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie  
Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

**BILETY ZESTAWIALNE** (Fahrscheinhefty) kombino-  
wane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszyst-  
kich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45—60  
i 90 dni i opustem od 12—35 procent od cen normalnych.

**BILETY KARTONOWE** zwykle do wszystkich stacji  
w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpo-  
wiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak:  
Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecji (Lido), Triestu, Capri, Ne-  
apolu, Nizzei, Florencji, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Ham-  
burga, Paryża z ważnością 45—60 i 90 dni.

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową  
lub też za pośrednictwem odnośnej stacji kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron  
zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

**Na wszystkie**

bez wyjątku **PISMA CODZIENNE** miejscowe, zamiejscowe,  
wiedeńskie, zagraniczne, **TYGODNIKI**, **PISMA HUMORY-  
STYCZNE**, **ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE**, **MOBY**, **ZURNALE**,  
przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na  
prowincję po cenach redakcyjnych - - - - -

**Ajencja Dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego**

==== **Lwów, Pasaż Hausmana 9.** ====

==== **Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.** ====



**Galicyjskie Karpackie Towarzystwo naftowe,**  
(dawniej Bergheim & Mac Garvey).

**Zaproszenie**

na

**XII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie**

uprawnionych do głosowania akcjonariuszów **GALICYJSKIEGO  
KARPACKIEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO** (dawniej Bergheim  
& Mac Garvey) mające się odbyć w dniu 3 lipca 1907.

Na mocy §§ 8, 9 i 40 zaprasza się W. Panów akcjonariuszów na statulem  
objęte dwunaste Walne Zgromadzenie, które odbędzie się w dniu 3 lipca 1907  
o godzinie 11 przed południem w dużej sali gmachu kupiectwa wiedeńskiego  
(Haus der Wiener Kaufmannschaft) we Wiedniu, pl. Schwarzenberga 7.

**Porządek dzienny:**

1. Przedłożenie sprawozdania czynności i zamknięcia rachunków za rok 1906/7.
2. Sprawozdanie rewizorów i uchwała na udzielenie absolutorium Zarządowi.
3. Powzięcie uchwały na wniosek Rady zawiadowczej w sprawie wynagrodzenia egzekucyjnego komitetu.
4. Powzięcie uchwały w sprawie podziału czystego zysku,
  - a) Wniosek jednego z akcjonariuszów (w myśl § 15 statutów) w sprawie wypłaty 5% dywidendy przy ewentualnem użyciu kapitału rezerwowego,
  - b) Wniosek Rady zawiadowczej.
5. Wybór do Rady zawiadowczej.
6. Wybór cenzorów na następny rok czynności.

Celem wykazania prawa głosowania (§ 9 stat.) można składać akcje  
włącznie do dnia 26 czerwca 1907 w kasie Towarzystwa w Gliniku Maryam-  
polskim i we Wiedniu, u firmy M. Z. Biedermann i Ska we Wiedniu, w Banku  
»Union« we Wiedniu, w Banku »Ungarische Agrar- und Rentenbank« w Bu-  
dapeszcie i u firmy Coutts & Co w Londynie, gdzie wydawane będą karty  
legitymacyjne, uprawniające do wzięcia udziału w tem Walnem Zgroma-  
dzeniu.

Wiedeń, 12 czerwca 1907.

**Rada zawiadowcza.**

(Za przedruk nie płaci się.)

**Ogłoszenie.**

W zastosowaniu się do § 31 statutu, Rada zawiadowcza  
Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu, stowarzyszenia zareje-  
strowanego z nieograniczoną poręką zaprasza członków To-  
warzystwa na doroczne

**ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE**

które się odbędzie dnia 26 czerwca 1907 r., o godz. 9 przed  
południem w sali posiedzeń Towarzystwa Zaliczkowego.

**Porządek dzienny:**

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1906.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej o rewizji zamknięcia ra-  
chunków i bilansu za rok 1906 z wnioskiem Rady zawiadowczej co  
do udzielenia Dyrekcji absolutorium.
3. Wnioski Rady zawiadowczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór 4 członków Rady zawiadowczej w miejsce ustępu-  
jących.
5. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcji.
6. Wnioski członków.

Według §§ 37 i 53 statutu prawo głosu mają ci członkowie,  
którzy złożyli na udział co najmniej 40 koron i którzy z powodu  
niezwrocenia pożyczek nie zostali sądownie zaskarżeni.

**Rada zawiadowcza**

**Towarzystwa Zaliczkowego w Mielcu**

stow. zarej. z nieogr. poręką.

Mielec, dnia 15 czerwca 1907.

Wice-Prezes:

**Franciszek Krempa.**

Sekretarz:

**Władysław Lubaska.**